

Sygn. akt: I C 869/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia del. Dorota Scott-Sienkiel Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szczepanek
-----------------	--

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2022 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa M. P. i K. P.

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w G.

o ustalenie

I. oddała powództwo w zakresie żądania głównego: o ustalenie- opartego na zarzucie nieważności umowy,

II. uwzględnia żądanie ewentualne w ten sposób, że ustala bezskuteczność wobec powodów §1 ust. 1 zd. ostatnie, §7 ust. 2 zd. czwarte, §10 ust. 8, §17, §2 ust. 4 umowy kredytu nr (...) z dnia 30 lipca 2008r. zawartej pomiędzy powodami M. P. i K. P. oraz (...) Bankiem S.A. z siedzibą w G. (poprzednikiem prawnym pozwanego),

III. zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz powodów M. P. i K. P. kwotę 11.834,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu- z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

sędzia del. Dorota Scott-Sienkiel

Sygn. akt: I C 869/21

UZASADNIENIE

Powodowie M. P. i K. P. żądali:

1. ustalenia nieważności umowy kredytu nr (...) sporządzonej i zawartej dnia 30 lipca 2008 r. z (...) Bank S.A (poprzednikiem prawnym pozwanego Banku).

W razie uznania za niezasadne powyższego żądania, powodowie zgłosili żądanie ewentualne, wnosząc o:

2. ustalenie, że zawarte w ww. umowie postanowienia:

- § 1 ust. 1 zdanie ostatnie,

- § 7 ust. 2 zdanie 4,

- § 10 ust. 8,

- § 17 ust. 1-5,

- § 2 ust. 4,

stanowią niedozwolone postanowienia umowne i są bezskuteczne wobec powodów. Ponadto, wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazali, że działając jako konsumenci, zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A., umowę kredytu hipotecznego z dnia 30 lipca 2008 r., indeksowanego do waluty CHF, wskazując na swój interes prawny. Przedmiotowej umowie zarzucili nieważność z uwagi na sprzeczność z naturą stosunku prawnego w oparciu o art. 353¹ k.c. i art. 69 Prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. Konstrukcja przyjęta przez bank jedynie stwarzała pozory uzgodnienia istotnych warunków umowy. Nawet bank przy zawarciu umowy nie znał jej dokładnych warunków, nie posiadał bowiem żadnego sprecyzowanego mechanizmu ustalania marży doliczanej do kursu bazowego. Umowa w żaden sposób nie precyzuje w jaki sposób Bank ustala kursy w tabelach, które miały mieć zastosowanie do dokonywanych przez powodów spłat w walucie PLN. W związku z powyższym, w umowie została określona wyłącznie kwota uruchomienia kredytu, nie precyzując określonego świadczenia powodów. Przyjmując, że klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenia stron – umowa nigdy nie została skutecznie zawarta. W ocenie powodów, Bank nie wywiązał się nadto z obowiązków informacyjnych naruszając zasadę autonomii jednostki i swobodę umów opartą na zasadzie autonomii woli oraz zasad współżycia społecznego. Niezależnie od nieważności umowy, zakwestionowane zapisy stanowią niedozwolone postanowienia umowne, na podstawie których, Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego, niczym nieograniczonego kształtowania wysokości kursu sprzedaży CHF. Skutkiem abuzywności zakwestionowanych postanowień jest konieczność ich całkowitego wyeliminowania z umowy, co prowadzi do wniosku, że umowa jest nieważna. W przypadku uznania, że wykreślenie klauzul abuzywnych nie powoduje niewykonalności umowy, nie zachodzi naruszenie bezwzględnie obowiązujących przepisów i umowa może być uznana za ważną, powodowie domagają się eliminacji nieuczciwych postanowień umownych jako niewiążących z mocy prawa ze skutkiem od chwili zawarcia przez strony umowy. odnośnie opłaty manipulacyjnej przewidzianej w §2 uts. 4 umowy, wskazali, że opłata była narzucona przez pracownika banku, klient nie miał na nią żadnego wpływu. Postanowienie to zawarte było w przygotowanym przez bank wzorcu umownym i nie podlegało negocjacom. Opłata stanowiła de facto opłatę za składkę za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytobiorcy, przy czym ochrona ubezpieczeniowa nie dotyczyła kredytobiorcy a ochroniła jedynie interesy i ryzyko banku. W zakresie interesu prawnego powodowie wskazali, że ustalenie nieważności umowy usunie niepewność co do dalszego jej obowiązywania, a zaprzestanie obsługi kredytu nie wywołała negatywnych skutków. W przypadku uznania umowy za ważną, lecz ustalenia abuzywności kwestionowanych klauzul, z uwagi na usunięcie klauzuli waloryzacji, kredyt zostanie kredytem złotówkowym, oprocentowanym stawką Libor i marżą. Ewentualne uwzględnienie roszczeń o zapłatę nie regulowałyby w sposób definitywny wzajemnych relacji stron.

W odpowiedzi na pozew, **pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w G.** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, że powodowie nie posiadają interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności i ustaleniu bezskuteczności postanowień. Przysługuje im bowiem dalej idące powództwo tj. roszczenie o zapłatę. W ocenie pozwanego zakwestionowane w pozwie klauzule są w pełni skuteczne. Pozwany wskazał, iż powodowie mieli możliwość negocjacji wszystkich warunków umowy kredytu, w tym również w zakresie indeksacji, po których przeliczany będzie kredyt. Powodom przedstawiona została oferta kredytowa w różnych walutach oraz jakie ryzyka się z tym wiążą. Ostatecznie powodowie podjęli decyzję o zaciągnięciu kredytu indeksowanego kursem CHF.

Powodowie mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, z której jednak nigdy nie skorzystali. Poinformowano także powodów o ryzykach związanych z zaciąganiem kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej. Ponadto na etapie przedkontraktowym prezentowano klientom symulacje, w których przedstawiano wysokość raty w różnych walutach. Prezentowano także wykresy obrazujące zmiany kursu złotego do walut obcych w

ciągu ostatnich 3 lat oraz symulacje dot. hipotecznego wzrostu wysokości miesięcznej raty, spowodowanego wzrostem kursu CHF o 20 %.

W ocenie pozwanego, umowa zawarta pomiędzy stronami czyni zadość wszystkim wymaganiom umowy o kredyt w myśl ustawy Prawo bankowe. Ostateczny kształt zawartej przez strony umowy był efektem negocjacji stron i poczynionych indywidualnych uzgodnień. Pozwany zaprzeczył zarzutom kierowanym wobec umowy przedstawiając szeroką argumentację za dopuszczalnością kredytów indeksowanych i za bezzasadnością twierdzeń o abuzywności postanowień umownych. Niemniej jednak w przypadku uznania postanowień umownych za niewiążące, rozliczenie kredytu winno być dokonane według kursów średnich NBP, do których odwołują się strony stosunku zobowiązaniowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. P. i K. P. w dniu 26 czerwca 2008 r. podpisali wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w (...) Bank S.A., w którym, jako wnioskowaną kwotę kredytu wskazali 279.750,00 zł. Zaznaczyli, że wnioskuje o kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem CHF.

(dowód: wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego – k. 136 - 139)

W dniu 30 lipca 2008 r. J. K. i M. K. zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w G. umowę kredytu nr (...), w kwocie 260.886,49 zł, indeksowanego kursem CHF, na pokrycie części ceny budowy samodzielnego lokalu mieszkalnego, pokrycie części kosztów wykończenia nieruchomości mieszkalnej. W § 1 umowy określono, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisaną szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe jest przeliczane dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisaną szczegółowo w § 17.

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 5,75 % jako suma marży Banku nieziennej w okresie trwania umowy w wysokości 1,73 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 opisanego w § 8 umowy oraz 1,25 punktu procentowego do czasu przedstawienia odpisu z księgi wieczystej zawierającej prawomocny wpis hipoteki.

W § 7 ust. 2 umowy przewidziano, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank. Natomiast zgodnie z § 10 ust. 8 umowy rozliczenie każdej wpłaty, będzie następować według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku.

Tabela kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. zgodnie z § 17 umowy przewidywała, że:

- do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku, obowiązujące w dniu dokonania transakcji,
- kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danej waluty ogłoszonymi w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna,
- kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danej waluty ogłoszonych w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży,

- do wyczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych, udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Bank S.A.

§ 2 ust. 4 zobowiązuje kredytobiorcę do zapłaty co trzy lata opłaty manipulacyjnej z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem. Wysokość pierwszej opłaty manipulacyjnej określono na kwotę 2.106,00 zł, którą to należało uiścić najpóźniej przed wypłatą kredytu. Każda kolejna opłata manipulacyjna miała wynosić 3,6% różnicy pomiędzy kwotą pozostającą do spłaty salda kredytu określoną w złotych polskich ustaloną według kursu spłaty kredytu obowiązującego zgodnie z § 17, a kwotą 202.400,00 zł. Obowiązek opłaty manipulacyjnej miał ustać gdy saldo zadłużenia przestanie przekraczać dopuszczalny wskaźnik obciążenia.

W § 11 ust. 3 umowy z kolei kredytobiorcy oświadczyli, że postanowienia umowy kredytu zostały z nim indywidualnie uzgodnione. Natomiast, w § 12 i § 13 umowy zawarto szczegółowe informacje dotyczące wymaganych zabezpieczeń prawnych kredytu m.in. w postaci ustanowienia hipoteki kaucyjnej.

Na wskazane przez kredytobiorców w dyspozycji wypłaty rachunki bankowe, przelane zostały przez bank następujące środki pieniężne:

- dnia 11.08.2008 r. kwota 7.886,49 zł, po kursie 1,9482 zł,
- dnia 11.08.2008 r. kwota 249.750,01 zł, po kursie 1,9482 zł ,
- dnia 11.08.2008 r. kwota 3.250,01 zł, po kursie 1,9482 zł,

(dowód: umowa kredytu nr (...)– k. 16 - 23, zestawienie za okres 11.08.2008 r. – 21.06.202 r. – k. 24 – 26).

Powodowie starali się o kredyt na mieszkanie. Zdecydowali się na kredyt w (...) Bank S.A. ponieważ w innych bankach odmawiano im udzielenia kredytu. Powodowie zawarli umowę tego typu, ponieważ nie posiadali zdolności kredytowej na zawarcie umowy kredytu złotowego. Powodowie nie rozumieli czym jest spread i indeksacja. Nie próbowali nawet negocjować umowy kredytu. Powodowie oświadczyli, że kredytowana nieruchomość nigdy nie była wynajmowana ani dzierżawiona. Wskazali, że nie mieli możliwości spłaty kredytu w walucie szwajcarskiej - spłacają kredyt w złotych. Aneksów do umowy nie zawierali. Powodowie nie wiedzieli co oznacza opłata manipulacyjna ani kto pobiera tę opłatę. Opłaty manipulacyjnej nie reklamowali. Wskazali, iż były gotowe dokumenty umowne, które musieli podpisać. Nie udzielono im informacji o ryzyku kursowym.

(zeznania powodów - k. 517-518v.).

Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Banku (...) S.A. nr (...) z dnia 27 października 2009 r. , połączono spółkę w trybie art. 492 § 2 pkt. 1 Kodeksu spółek handlowych, poprzez przeniesienie całego majątku (...) Bank S.A. z siedzibą w G. (jako spółki przejmowanej) na Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (jako spółkę przejmującą).

(dowód: wydruk KRS – k. 108 – 134v.)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego, powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt – niekwestionowane przez strony – dokumenty, nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności. Sąd uwzględnił również zeznania powodów i wnioskowanych przez stronę pozwaną świadków. Wskazać należy, że zarówno świadek K. G. jak i świadek T. T. nie pamiętali okoliczności związanych z zawarciem przedmiotowej umowy ani także jakichkolwiek rozmów prowadzonych z powodami.

Sąd na podstawie 235² §1 pkt 2 k.p.c. pominął wniosek dowodowy strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości, ponieważ z tezy dowodowej wynika, że chodziło o dowód nieprzydatny do wykazania wskazanych w piśmie faktów. W ocenie Sądu wyżej wymienione dowody są wystarczające dla wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Między stronami bezsporny był przy tym fakt zawarcia umowy kredytu o określonej treści, którą to przedstawia załączona do pozwu i odpowiedzi na pozew umowa. Nadto, bezspornym było, że powodowie zawarli przedmiotową umowę o kredyt jako konsumenci.

Odnosząc się do żądania pozwu, należy wskazać, że powodowie mogą żądać ustalenia przez sąd nieważności umowy czy też ustalenia, że postanowienia umowne zawierają niedozwolone klauzule, gdyż mają w tym interes prawny. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny strony polegał na tym, że powodowie domagali się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia łączącego ich z pozwanym stosunku prawnego. Wyrok ustalający w niniejszej sprawie wyeliminuje spory co do tego, czy strony łączy umowa kredytowa, czy też stosunek w tym zakresie nie istnieje.

W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy kredytowej zawartej 30 lipca 2008 r., czy umowa kredytowa jest ważna i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Ustosunkowując się do żądania o ustalenie nieważności umowy kredytu, należy wskazać, że Sąd nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). W myśl art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony przedmiotowej umowy kredytu) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zasadnicze postanowienia umowy, w ocenie Sądu, spełniają więc przesłanki tego przepisu (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za ważną umowę kredytu bankowego. Znane są: strony umowy i kwota oraz waluta kredytu, cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany oraz inne niezbędne warunki.

Jak wynika z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, stosownie do jej postanowień, strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu w wysokości 260.886,49 zł początkowo wyrażona w walucie polskiej, zostanie w drodze indeksacji przeliczona na walutę franka szwajcarskiego i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Jakkolwiek też przeliczenie dotyczące indeksacji następowało z zastosowaniem tabeli kursów obowiązującej w pozwanym Banku, skutkiem tego zastosowania nie jest unicestwienie czy unieważnienie umowy w całości.

Zważywszy bowiem, że wniosek kredytowy bezspornie dotyczył kredytu w walucie polskiej, a jego wypłata i spłata następuje w złotych polskich, zaś postanowienia umowy jednoznacznie wskazują, że Bank udzielił kredytu w złotych polskich (§ 1 ust. 1 umowy), a jego wypłata i spłata następuje w złotych polskich (§ 10 umowy) nie ulega wątpliwości, że strony zgodnie zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Pozwany zaś nie wykazał żadnymi dowodami, aby kredyt był wypłacony w CHF i w tej walucie był przez kredytobiorców spłacany.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego. Przy czym, przepisy ustawy Prawo bankowe na dzień zawarcia umowy kredytu dopuszczały możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej. Jest to nadto konstrukcja dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez kredytobiorców określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości z zastosowaniem miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej.

Ponadto dopuszczalne jest zawieranie tego typu umów w świetle art. 358¹ § 2 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem istnieje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyrok SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyrok SN w sprawie V CSK 229/06).

Odnośnie ryzyka zmiany kursu to wskazać trzeba, że na zmianę kursu waluty wpływa szereg czynników ekonomicznych jak i pozaekonomicznych, niezależnych od woli stron zawartej umowy. Co do zasady zatem uznać trzeba, że brak jest podstaw do uznania, że umowa łącząca strony ze względu na jej konstrukcję (umowa kredytu indeksowanego) była sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego. Kursy walut z natury swojego funkcjonowania cechują się zmienną wartością, wykazując raz tendencję zwyżkową, a innym razem spadkową. Zmienność kursów walut jest faktem powszechnie znanym, nie wymagającym dowodu.

Reasumując, skoro kredyt indeksowany nie jest sprzeczny z ustawą – Prawo bankowe, zaś sama umowa kredytu zawiera wszystkie essentialia negotii – brak było podstaw do uznania w świetle art. 58 § 1 k.c. za nieważną z tego powodu umowy kredytu zawartą między stronami, bowiem tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego.

Ponadto Sąd zbadał umowę pod kątem abuzywności klauzul zawartych w tejże umowie, a dotyczących określenia wysokości kredytu w CHF i sposobu spłaty.

Kolejno odnieść należało się do zgłoszonych przez powodów zarzutów odnośnie postanowień umownych zawartych w § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 8, § 17 umowy, jako zawierających klauzule abuzywne a dotyczące klauzul indeksacyjnych określających sposób przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie był znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez Bank wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 i 3 k.p.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nieuzgodnione zaś są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W uchwale SN podjętej w sprawie o sygnaturze III CZP 29/17, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Zgodnie też z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 - wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Wskazane wyżej postanowienia odwoływały się do kursu obowiązującego w kredytującym banku, zgodnie z Tabelą kursów walut kupna/sprzedaży ogłaszaną w siedzibie banku, nie wskazując równocześnie do końca szczegółowych zasad określania sposobu ustalania kursu wymiany walut. W ocenie Sądu, należy to uznać za naruszające interes konsumenta w sposób rażący. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchomianego – kursu kupna oraz innego dla przeliczenia kredytu spłacanego – kursu sprzedaży prowadzi do uzyskania przez Bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami. Tym bardziej, że nie było uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcami, a wynikało

ze wzorca stosowanego przy zawarciu umowy kredytu (potwierdzone zeznaniami powodów - k. 517-518v.). Nieuzgodnione indywidualnie postanowienie upoważniające pozwanego do dobrowolnego ustalania kursu kupna i sprzedaży, miało charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Nie zostało również zaprzeczone skutecznie przez pozwanego, że umowa stron w zakresie wykraczającym poza dokonane w ramach składania wniosku wybory dotyczące kwoty kredytu, waluty kredytu, okresu kredytowania, wysokości prowizji, została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Oznacza to, że pozostałe postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

W realiach niniejszej sprawy jest niewątpliwe, że pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości zobowiązania. Jednocześnie, prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Rozwiązanie to należy uznać za prawnie relewantną konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Jakkolwiek przy tym zapis § 17 umowy po części odwołuje się do średniego kursu NBP, który jest ogłaszany każdorazowo w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym, to jednak marża banku jako element konstrukcyjny kursu bankowego stosowanego dla potrzeb przeliczeniowych przy wypłacie kredytu oraz spłaty rat kredytu w ocenie Sądu sprawia, iż cała jednostka redakcyjna umowy musi być uznana za niedozwoloną (por. wyrok SOKiK z 3 sierpnia 2012 r. sygn. akt XVII AmC 5344/11)

Należy wskazać, że jeżeli nawet jeden z dwóch czynników składających się na ustalony kurs bankowy jest obiektywnie weryfikowalny i poddaje się kontroli (jak średni kurs NBP) to i tak drugi z nich, który może być ustalany w sposób arbitralny i wymykający się spod kontroli strony umowy, automatycznie wpływa na arbitralność i dowolność całego kursu. Ten bowiem stanowi wynik dodawania elementu jednego, obiektywnie kontrolowalnego i drugiego z nich podlegającego już wyłącznie dyskrecjonalnej sferze decyzji banku. Podkreślić należy, że marża z § 17 nie została w umowie zdefiniowana.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty indeksacyjnej i możliwości jej samodzielnego ustalania, bez jasno sprecyzowanych i obiektywnych kryteriów, w ramach tabeli zdefiniowanej w § 17 były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorców ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie poprzez ukształtowanie marży, określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jej zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dotyczyło zresztą to i rzutowało nie tylko na spłatę, lecz również na szereg innych aspektów realizacji umowy. Dość jedynie wskazać, iż kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia.

Wiadomo powszechnie, że kurs kupna waluty to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym deklarowane jest kupno danej waluty, a kurs sprzedaży to kurs, po którym deklarowana jest jej sprzedaż, względnie są to kursy, według których będą rozliczane takie transakcje. Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Sąd nadal podziela wyrażony w innych sprawach na podobnym tle pogląd, że naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności.

Zastosowanie dwóch różnych kursów w opisany wyżej sposób w odniesieniu do umowy stron prowadziło do sytuacji, w której kredyt ustalony w walucie obcej i wypłacony w walucie polskiej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie stawał się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty została bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też była wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie.

Skoro zatem wskazane wyżej postanowienia umowy, w tym dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być faktycznie swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy, nie zostały uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, miały one charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., tym samym też nie wiążą powodów.

Nie ma przy tym racji pozwany, że możliwe jest w ramach powyższego zabiegu wyeliminowanie jedynie tego elementu składowego odwołującego się do ustalonej przez Bank marży. W ocenie Sądu bowiem przy całościowej ocenie konstrukcji spornej umowy, klauzulami podlegającymi eliminacji są te, które dotyczą odwołania się do tabeli banku skonstruowanej w sposób dla konsumenta niedookreślony. To nie sama marża bowiem z założenia jest tu niedozwolona i to nie marża rażąco narusza w istocie dobre obyczaje i interes konsumenta. Niedozwolonym jest tu cały konkretnie skonstruowany klauzulowy mechanizm pozwalający na jednostronne kształtowanie praw strony słabszej i tenże mechanizm podlega eliminacji.

Niedopuszczalność ta wynika wprost z faktu związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18, gdzie podtrzymano pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje.

Byłaby to zatem w świetle powyższego niedopuszczalna sądowa korekta tabeli kursowej, nie zaś eliminacja klauzuli niedozwolonej. Dlatego też eliminacji podlegał cały umowny mechanizm wadliwej indeksacji.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu postanowienia umowy:

- § 1 ust. 1 zdanie 3 umowy tj. w zakresie określenia, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe jest przeliczane dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17,

- § 7 ust. 2 zdanie 4 umowy tj. w zakresie określenia, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank,

- § 10 ust. 8 umowy w zakresie określenia, że rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez Kredytobiorcę, będzie następować według kursu sprzedaży waluty do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku,

- § 17 ust. 1 – 5 umowy,

z uwagi na stosowanie dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Skutkiem uznania wskazanych wyżej zapisów za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy. Wskutek wyeliminowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych, brak jest wyraźnie oznaczonych zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałyby być przyjmowane do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia powodów.

Zgodnie z aktualnym poglądem wyrażonym w orzecznictwie, klauzulę waloryzacyjną traktuje się jako główne świadczenie kredytobiorcy, gdyż wpływa ona na wysokość tego świadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r. sygn. akt: I CSK 242/18, legalis nr 1966950, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 08 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19). Zatem, w odniesieniu do przeliczenia należności stron brak jest możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych przepisami o charakterze ogólnym, które są przepisami dyspozytywnymi. Pogląd ten został wypracowany w oparciu o związanie wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18. TSUE podtrzymał pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy, skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje. Jedynie w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym. Wyjątek ten obejmuje sytuacje w której jest zgoda stron na jego zastosowanie oraz okoliczność, że brak takiego zastąpienia skutkowałaby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi.

Jeśli chodzi o zapis umowy dotyczący opłaty manipulacyjnej, należy stwierdzić, że podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego sporządzonego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. Po wydaniu przez bank decyzji kredytowej została zawarta umowa kredytowa. Przedłożona do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacom ani zmianom. Zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było narzucone przez stronę pozwaną, bowiem brak jego przyjęcia najpierw we wniosku kredytowym, a następnie w umowie skutkowałby nieprzyznanie przez bank kredytu. Postanowienia umowne dotyczące upoważnienia banku do naliczania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami. Ich decyzja ograniczała się wyłącznie do wyrażenia zgody lub jej braku na warunki umowy kredytowej zaproponowane i ustalone jednostronnie przez stronę pozwaną. Już samo nieprzedstawienie powodom treści umowy ubezpieczenia uznać należało – zdaniem Sądu – za dokonane z naruszeniem dobrych obyczajów. Według Sądu pierwszej instancji, nieudzielenia stronie powodowej informacji o treści stosunku ubezpieczenia, a w szczególności pozbawienia powodów możliwości zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego celem uzyskania przez niego wiedzy, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki zostały objęte tą ochroną oraz jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, nie usprawiedliwiał fakt, że zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej powodowie nie byli stroną umowy ubezpieczenia, a co za tym idzie nie był również uprawniony do wyboru ubezpieczyciela. To jednak powodowie mieli pokrywać koszty ubezpieczenia.

W ocenie Sądu, korzyść z zawartej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była jednostronna. Tylko bowiem pozwany korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z przedmiotowej umowy, nie ponosząc jednocześnie żadnych kosztów z tego tytułu, co stanowiło rażący przypadek przerzucenia na konsumenta kosztów i ryzyka. Co więcej, porównując narzucone powodom rozwiązanie do sytuacji, w której to powodowie byłiby ubezpieczającym, ich sytuacja prawna jako konsumentów była znacząco pogorszona. Musieli się oni bowiem liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia ubezpieczycielowi w zakresie wypłaconego odszkodowania. W ocenie Sądu, jeżeli pozwany twierdziłby, że udzielenie kredytu na blisko całą wartość nieruchomości było dla niego nieopłacalne lub zbyt ryzykowne, wówczas nie powinien był w ogóle go oferować powodom. Poza tym, treść postanowienia mogła być myląca, bowiem mogła sugerować kredytobiorcy, że został objęty jakimś ubezpieczeniem, tak jak w przypadku np. ubezpieczenia spłaty kredytu poprzez przystąpienie do umowy ubezpieczenia. Powyższe również stanowiło o godzeniu przedmiotowego zapisu umownego w dobre obyczaje poprzez jego nieprecyzyjną treść. Powodowie dysponowali jedynie wzorcem umownym z kilkulinijkowym postanowieniem odnośnie ubezpieczenia niskiego wkładu, które było warunkiem udzielenia im kredytu hipotecznego, nie posiadając wiedzy o konsekwencjach, z jakimi wiązało się wykreowanie dodatkowego stosunku ubezpieczenia między bankiem a ubezpieczycielem. Sporna klauzula ze względu na swoją zdawkowość powodowała dezorientację konsumenta co do jego praw i obowiązków, nie wyjaśniała podstawowych elementów powstałego stosunku prawnego, nie zawierała nawet odesłania do regulacji, która wyjaśniałaby zasady działania ubezpieczenia, wyliczania składki, automatycznego przedłużania ubezpieczenia, itd. Takie sformułowanie wzorca umowy w jego § 2 ust. 4 przez pozwanego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, tj. zmierzające do dezinformacji, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta oraz wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. W związku z powyższym § 2 ust 4 stanowiący o opłacie manipulacyjnej, jej tytule i wysokości jest niewiążący względem powodów.

W dalszej kolejności należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i należy ustalić nieważność umowy.

W ocenie Sądu brak jest przesłanek do uznania przedmiotowej umowy o kredyt za nieważną. W myśl przepisu art. 385¹ § 2 k.c. należało wyeliminować postanowienia umowne o charakterze niedozwolonym składające się na klauzulę waloryzacyjną uznając, że udzielony kredyt stanowił kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli.

Za możliwością utrzymania umowy przemawia okoliczność, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota kredytu (260.886,49 zł), cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Zatem, tak skonstruowana umowa w pełni spełnia przesłanki umowy kredytu w świetle

prawa bankowego i pozostaje zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współżycia społecznego. W tym miejscu wskazać należy, że eliminacja klauzul abuzywnych czyni zadość celu przepisów odnoszących się do niedozwolonych klauzul umownych w zakresie wyłącznego niestosowania tych postanowień, gdyż umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. sygn. akt: II CSK 803/16.)

Podnieść należy, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG należy dążyć do osiągnięcia stanu niezwiązania konsumenta nieuczciwymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy. Zatem po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

Wobec powyższego, ostatecznie umowę o kredyt zawierającą klauzule waloryzacyjne należy traktować jako kredyt złotowy, oprocentowany według przewidzianej umownie stawki LIBOR, przy czym, powołując się na wykładnię w powołanej sprawie C – 260/18 nie ma znaczenia to, że Bank najprawdopodobniej nie ustaliły wysokości oprocentowania według stawki LIBOR.

Z tych przyczyn Sąd na podstawie art. 58 k.c. oraz powołanych przepisów oddalił żądanie ustalenia nieważności umowy, uznając, że usunięcie z umowy niedozwolonych postanowień nie powoduje jej nieważności (pkt. I wyroku).

Oddalenie roszczeń dochodzonych z tytułu nieważności umowy aktualizowało konieczność rozstrzygnięcia o żądaniu ustalenia bezskuteczności postanowień § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 zd. czwarte, § 10 ust. 8, § 17 i § 2 ust. 4 umowy. Jak już wskazano wyżej kwestionowane postanowienia stanowią niedozwolone klauzule umowne, a zatem są one bezskuteczne względem powodów. Z tych względów na podstawie art. 385¹ k.c. i art. 189 k.p.c. ustalono, że następujące postanowienia umowne:

- **§ 1 ust. 1 zdanie ostatnie,**

- **§ 7 ust. 2 zdanie czwarte,**

- **§ 10 ust. 8,**

- **§ 17**

- **§ 2 ust. 4**

umowy kredytu nr (...) sporządzonej i zawartej dnia 30 lipca 2008 r. pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. w G. - stanowią niedozwolone postanowienia umowne i są bezskuteczne wobec powodów (pkt II wyroku).

Wyrok ustalający w niniejszej sprawie wyeliminuje wszelkie wątpliwości co do tego, czy strony łączy umowa kredytowa a jeśli tak to w jakim zakresie.

Roszczenie ewentualne powodów zostało uwzględnione w całości. Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona, która przegrała proces, obowiązana jest do zwrotu jego uzasadnionych kosztów na rzecz strony wygrywającej. Na koszty procesu po stronie powodów składają się: opłata od pozwu w wysokości 1000 zł, opłata za pełnomocnictwa 34 zł i wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800). Łącznie powodowie ponieśli koszty w wysokości 11.834,00 zł i taką kwotę na ich rzecz należało zasądzić tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.